

syberia2official, znów

tak jak chleb, kroi przekaz
stój tu śmieciu, gdzie uciekasz
wiesz już co to jest Eureka
ale dalej płyniesz w ściekach

czas poskakać jest po trupach
w labiryncie wyjścia szukasz
jest u góry moja karta
twoja była chu* warta

wszelkie klątwy lecą w przepaść
czas się skończył, a ty czekasz
co poradzę
na mnie nie patrz
ale nie drga ci powieka

znów, znów
znów tu jestem znów
i znów
nie mam czasu na łbów

jestem bossem skur*
tęsknisz wciąż za moim głosem
nie wiedziałeś że to ja, ciągle rządę twoim losem
nie rozmiękam się jak ty na gorysze
i o nic nie proszę
o naturze głoszę